

Joanna KUĆ

UWAGI O GRAFII I FONETYCE XVII-WIECZNYCH KSIĄG PARAFIALNYCH Z MOKOBÓD

Wśród rękopiśmiennych źródeł pochodzących z terenów pogranicza dialektalnego mazowiecko-podlaskiego, ważnym i przydatnym do badań historycznojęzykowych zabytkiem, są księgi parafialne. Księgi kościelne z Mokobód należą do najobszerniejszych i najstarszych zabytków kancelaryjnych z interesującego nas terenu¹. Zawierają zróżnicowane semantycznie i strukturalnie nazewnictwo osobcwe (2640 antropoleksemów) pozwalające śledzić pewne procesy nazwiskotwórcze oraz zjawiska językowe zarówno ogólnopolskie, jak i regionalne w drugiej połowie XVII w.

Mokobody, dawne miasteczko położone nad rzeką Liwcem, w odległości 17 km na północny zachód od Siedlec, to osada królewska, którą dzierżawił Mąkobodzki, ziemianin drohicki, a potem Michał Goliginowicz². Zasiadliła je drobna szlachta pochodzenia mazowieckiego i ruskiego na przełomie XIV i XV w.³ Do dzisiaj jedna z części tej wsi nosi nazwę Ruś, świadcząca o charakterze dawnych osadników. Miejscowości wchodzące w skład XVII-wiecznej parafii, położone po obu stronach rzeki Liwiec, wyznaczają naturalną, dawną granicę dzielnicową Mazowsza i Podlasia⁴.

¹ Z przeprowadzonej przeze mnie kwerendy źródłowej wynika, że najstarszą zachowaną księgą parafialną jest *Liber copulatorum* 1597–1607 z Trzebieszowa; zachowały się również fragmenty *Liber baptisatorum*. XVII-wieczne archiwalia znajdują się w zbiorach następujących parafii diecezji podlaskiej: Czerwonka Liwska od 1644 r., Hadynów od 1659 r., Huszlew od 1672 r., Miastków od 1618 r., Mokobody od 1651 r., Niemojki od 1690 r., Okrzeja od 1662 r., Próchenki od 1669 r., Samogoszcz od 1639 r., Serokomla od 1602 r., Wodynie od 1658 r.

² Na podstawie *Słownika geograficznego Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*. Red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, Warszawa 1880.

³ Por. J. Wiśniewski, *Rozwój osadnictwa na pograniczu polsko-rusko-litewskim od końca XIV do połowy XVII w.*, „Acta Baltico-Slavica”, t. 1, Białystok 1964, s. 130–134.

⁴ J. Tyszkiewicz, *Podlasie. Kształtowanie się nazwy i terytorium do końca XIX stulecia*. Prace Archiw.-Konserw. na terenie woj. siedleckiego. Siedlce 1982, z. 3, s. 7–8.

W niniejszym artykule, który jest częścią całościowego opracowania antroponimów zawartych w mokobodzkich księgach parafialnych, zajęłam się analizą grafii i ortografii dokumentu oraz ważniejszych zjawisk fonetycznych w zakresie wokalizmu i konsonantyzmu.

GRAFIA

XVII-wieczne księgi parafialne z Mokobód – jako zabytki kancelaryjne – są zróżnicowane pod wieloma względami, m.in.: językowym (łacina i język polski), ale również ortograficznym, nie tylko z powodu różnic chronologicznych w zapisach. Ujęte w jednej księdze kościelnej rejestry *Liber baptisatorum* i *Liber copulatorum* za lata 1647–1700 spisywane były przez wielu księży o odmiennym stopniu wykształcenia, co jest wyraźnie widoczne w rozmaitych sposobach oznaczania głosek w tekście.

Pomimo istniejącego jeszcze w XVII w. „zamieszania” graficznego i dowolności⁵ badane księgi zawierają pewne zasady ortografii typowe dla XVII-wiecznych rękopisów, z elementami grafii staropolskiej i średniopolskiej⁶. Ponadto odznaczają się starannością graficzną oraz wyraźnym i na ogół czytelnym pismem.

Oznaczenia samogłosek w tekście rękopisu

W zakresie pisowni samogłosek na uwagę zasługuje nie w pełni jeszcze ujednoczone stosowanie *i*, *y* oraz *j*. Grafemy *i*, *y* używane są jeszcze wymiennie i nie zawsze konsekwentnie, choć od wieku XVI

⁵ W różnych zakresach XVII-wiecznej pisowni nie było jeszcze normy bezwariantowej dopuszczającej tylko jedną możliwość zapisu danej formy.

⁶ Por. m.in. cechy grafii rękopisów pomorskich z XVII wieku, np.: E. Breza, *Polszczyzna XVII-wiecznych wilkierzy pomorskich*, w: *Polszczyzna regionalna Pomorza*, t. VIII, red. K. Handke, Warszawa 1998, s. 31–53; tamże, L. Warda-Radys, *Ortografia i fonetyka inwentarzy biskupstwa chełmińskiego z XVII w.*, s. 108–129; tamże, H. Popowska-Toborska, *O pomorskich księgach lennych z początków XVII w. raz jeszcze*, s. 7–12; mazowieckich, np.: K. Siekierska, *Język W. S. Chrościńskiego. Studium mazowieckiej polszczyzny z przełomu XVII/XVIII w.*, Wrocław 1974; podlaskich, np.: J. Gardzińska, *Uwagi o grafii i fonetyce inwentarzy majątności węgrowskiej i sokolowskiej z 1621 r.*, „Prace Filologiczne” XLV, Warszawa 2000, s. 195–205.

rozróżniano samogłoski *i*, *y* za pomocą liter *i*, *y*. Badane rękopisy dostarczają przykładów wieloznaczności pojedynczych liter, np. *i*, oprócz zmiękczenia poprzedzającej spółgłoski i tworzenia sylaby, por. np.: *Piaseczny*, *Ambrosikowa*, *Swieykowna*, zastępuje w wygłosie i śródgłosie jotę, zwłaszcza w grupach: *-ij*, *-aj*, *-ej*, *-oj*: *Biiacyk*, *Baikowa*, *Kiiek*, *Kolodzieiczik*, *Woidilina*. Bardzo często *i* pojawia się w miejscu *y*, czego przykładem mogą być m.in. nazwy osobowe z sufiksem *-ik// -yk*: (*Dmowscik*), *Niemc(z)ik*, *Rakowscik*, *Tomcik*.

Litera *y* w śródgłosie, w pozycji przed spółgłoskami twardymi oznacza:

- głoskę *y* np.: *Badodzyna*, *Baryłowa*, *Bazyk*, *Byk*,
- sporadycznie głoskę *i*, np.: *Lybski*, *Zymny*,
- oraz jotę w różnych pozycjach wyrazowych, po samogłoskach i przed spółgłoską, np.: *Baykowa*, *Buyno*, *Czuy*, *Neyko*.

Tak więc, w rękopisach z Mokobód panuje jeszcze staropolski zwyczaj oznaczania *j* przez *i* lub *y* w śródgłosie i wygłosie wyrazów.

W niektórych zapisach, w różnych pozycjach wyrazowych, pojawiają się też znaki diakrytyczne nad grafemem *y*, w postaci dwóch kropek (*ÿ*), por. np.: *Hÿzyna*, *Majÿder*, *Woÿtowna*, *Kieÿkovic*, *Piasecznÿj*, *Woznÿj*, a także nazwy miejscowe: *Osÿjny*, *Rÿÿbki*. Są to jedyne znaki nad samogłoskami w badanych rejestrach, których zadaniem było zapewne usunięcie wieloznaczności litery *y*. Kropki nad *y* (*ÿ*) miały – zgodnie z zasadami *Traktatu o ortografii polskiej* J. Parkosowicza z 1440 r. – oznaczać *j* oraz *i*. Tymczasem w badanych źródłach *ÿ* zastępuje nie tylko *i* i *j*, ale także *y*.

Jeśli chodzi o oznaczenie *joty*, w mokobodzkich rękopisach konsekwentnie używany jest grafem *j* w nagłosie wyrazów, por. np.: *Janowa*, *Jożefowa*, *Jakubowski*, *Jach*, *Janas*, często pojawia się też w postaci protektywnej, np.: *Jadach*, *Jadamczak*, *Jagnieska* i in.

W śródgłosie wyrazów *j* zastępowana jest nadal przez *i* lub *y* (por. wyżej). Należy zaznaczyć, że litera *j* po raz pierwszy systemowo pojawiła się w *Biblii gdańskiej* z 1632 r.⁷, ale dopiero A. Feliński⁸

⁷ Por. D. Bieńkowska, E. Umińska-Tytoń, *Polszczyzna Biblii gdańskiej*, w: *Polszczyzna regionalna Pomorza*, t. VI, red. K. Handke, Warszawa 1996, s. 8.

⁸ Podaję za: S. Jodłowski, *Losy polskiej ortografii*, Warszawa 1979, s. 42.

wprowadził ją w miejsce *i* na końcu wyrazu. Decydujący zwrot w stosowaniu *joty* nastąpił w pierwszej połowie XIX w., kiedy litera ta została upowszechniona, przede wszystkim dzięki przepisom *Rozpraw i wniosków o ortografii polskiej*⁹.

W rękopisach z Mokobód samogłoski nosowe najczęściej oznaczane są: przednia przez *ę*, tylna jako *ą*. Litery te nigdy nie pojawiają się w wygłosie ze względu na to, że antroponimy zawarte w księgach zapisane są albo w dopełniaczu l. poj., albo w mianowniku l. poj., stąd nie możemy obserwować nosówek w końcówkach fleksyjnych. W grafii zabytków zaznacza się jednak wpływ wymowy na zapis *ą* w postaci konsonantycznej przed spółgłoskami zwartymi i zwartoszczelinowymi, por. np.: *Dombrowski* (f), *Dambrowski*, także z podkreśleniem nosowości samogłoską nosową, np. *Dąmbrowski*, *Ją(n)czak*. Jednostkowo wystąpił również zapis graficzny *e* jako *ę* przed spółgłoską nosową w nazwisku *Jęnowski*. Zjawiskiem sporadycznym w badanych archiwaliach jest oznaczenie samogłoski nosowej *ą* literą *a*, por. np.: *Dabrowska*, *Dabrowski*.

Grafika pozostałych samogłosek jest zbliżona do dzisiejszej, tj. głoska *a* oddaje grafem *a*, *o* zapisywane jest jako *o*, zaś *e* oznaczane jest w piśmie przez *e*. W zapisach polskich imion i nazwisk litera *u* konsekwentnie oddaje głoskę *u*. W łacińskich formułach kościelnych znak graficzny *v*, często zastępuje samogłoskę *u*, np. w wyrazie *uterque* (powinno być *u(er)que*) i na odwrót, *u* oznacza *w* w śródgłosie, np. *iuuenem* (powinno być *i(u)uenem*). XVII-wieczne źródła z Mokobód potwierdzają więc wycofywanie się staropolskiej pisowni nagłosowego *u* przez *v*. Był to proces, który dokonał się w wieku XVIII¹⁰.

Oznaczanie spółgłosek w tekście rękopisu

Na oznaczenie niektórych spółgłosek autorzy mokobodzkich rejestrów używają znaków graficznych dziś już nie używanych, ale typowych dla rękopisów z XVII w., np. litera *s*, często pisana jest w śród-

⁹ Por. J. Bajerowa, A. Wieczorkowa, *Uwagi o pisowni polskiej druków XVII-wiecznych*, „Prace Językoznawcze”, 17, Katowice 1989, s. 13.

¹⁰ J. Bajerowa, op. cit., s. 27.

głosie jako tzw. długie f lub β , oddające głoskę s , podobnie jak z oznaczające z . Niejednokrotnie też księży wyrażają tę samą spółgłoskę za pomocą grafemu dawniejszego i stosowanego obecnie. Tak więc na znakowanie pewnych spółgłosek mamy kilka różnych kształtów bądź liter, albo jedna litera stosowana jest dla kilku spółgłosek. Znak s , na przykład, praktykowano na oznaczenie s oraz sz , zwłaszcza w grupie spółgłoskowej $szcz$, w pisowni której pojawiają się rozmaite kombinacje liter, por. m.in.: *Jaroszyk, Dybowszcżanka, Szczurowscyk // Szczurowscyk*.

Na podstawie zapisów można sądzić, że autorzy badanej księgi parafialnej rozróżniają trzy szeregi głosek: syczących, szumiących i ciszących, ale niekonsekwentnie je oznaczają. Świadczą o tym takie cechy grafii, jak:

- częste oznaczanie cz literą c , np.: *Karcewska, Tabacak, Tomcik, Tkacowna, Synowcyk*,
- i na odwrót, zastępowanie głoski c literą cz , por. np.: *Czyganik, Czyganikowa, Ruczki, Ryczki*,
- występowanie litery sz w miejscu głoski s , por. np.: *Szeraphinik, Szkubniewski, Szuska, Szawicki*,
- oznaczanie głosek z , $ż$, $ź$ literą z ; brak znaku diakrytycznego nad z sprawia, że nie ma żadnego graficznego rozróżnienia powyższych głosek, por. np.: *Zabicki, Zabiiaak, Zukowski, Zuberek*.

W mokobodzkiej *Liber copulatorum* i *Liber baptisatorum* na ogół nie używano znaków diakrytycznych na oznaczenie miękkości spółgłosek $ś$, $ź$, $ć$, $dź$ oraz $ń$. Litery $ś$ i $ć$ pojawiły się jednostkowo w nazwiskach: *Baś, Suć*.

Trzeba przyznać, że najmniej trudności sprawiało oznaczenie dawnego $ř$ w postaci rz . Litera ta przejęta została z najstarszych zabytków języka polskiego i regularnie stosowana w późniejszych rękopisach i utworach drukowanych¹¹. W badanych księgach mamy przewagę form z rz , jedynie dwa przykłady nazwisk żeńskich: *Burmistrowa // Burmistrzowa, Młynarcowa // Młynarzowa*, świadczą o wariantyjnej pisowni rz jako r .

¹¹ Por. M. Kamińska, *Psalterz floriański. Monografia językowa*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Lódź 1953, s. 19.

W analizowanych dokumentach dość konsekwentnie stosowano literę *l* na oznaczenie głoski *l* oraz *ł* na oznaczenie głoski *ł*, por. np.: *Le-nartowicz* (*f*), *Lipska*, *Liskowa* oraz *Łazowski*, *Łaskowska*, (*Łoyko*), *Ługowski*. Sporadycznie wystąpiły zapisy wskazujące na wahania w użyciu znaków graficznych *l//ł*: *Lbal//Łbal*, *Laurentowa//Ławrentowa*.

Podwajanie spółgłosek to zjawisko z pogranicza ortografii i fonetyki, które ma swoje źródło w ortografii łacińskiej. W XVII-wiecznych tekstach spotkać można wiele geminat: *ss*, *ll*, *ff*, *mm*, *pp*, *nn* i innych¹². W księgach parafialnych z Mokobód wpływ łacińskiego wzoru potwierdza pisownia imion: *Teressa*, *Mattheus*, *Matthias* oraz nazwiska *Krassowski*. Podwojenie spółgłoski *s* to zjawisko rzadkie i fakultatywne. Innym łacińskim zwyczajem było pisanie dwuznaków *th* na oznaczenie *t* oraz *ph* na oznaczenie głoski *f*. W rękopisach z Mokobód panuje duża dowolność w ich stosowaniu. Dwuznak *th* pojawił się w nagłosie zaledwie kilku antropoleksemów: *Thalasina*, *Thociska*, *Thomas(z)owa*, *Thomasiewska*, *Thomasiewski*, *Thomczakowa*, *Thomiak*, *Thomkowa*, a także w nazwisku *Sobotha* i imionach zapożyczonych: *Thomas*, *Mathias* i *Matheus*. W pozostałych przypadkach głoska *t* oddawana jest literą *t*.

Obok *ph* w antroponimach: *Philip*, *Philipowic*, *Seraphinik* oraz imionach: *Sophia//Zophia*, *Christopherus*, *Jozephus*, jest wiele wyrazów z graficznym znakiem *f* oznaczającym głoskę *f*, np.: *Figa*, *Faldzik*, *Filip*, *Flis*, *Fiuc(z)ek* i in. Grafia badanych ksiąg potwierdza, że w wieku XVII łacińskie dwuznaki *ph* i *th* były z powodzeniem replikowane przez litery *f* i *t*.

Wpływem alfabetu łacińskiego było także zastąpienie w polskich wyrazach grupy spółgłoskowej *ks* literą *x*, por. np.: *Xiezopolski*, *Xiezopolska*, *Xionek*, *Olexiensi*, *Olexiakowna*, *Olexianka*.

Kilkakrotnie wystąpiły też zapisy głoski *k* jako *c* zwłaszcza w nagłosie następujących antropoleksemów: *Corabiewska*, *Conarzewski*, *Cristockowa*, *Cules*, *Cutis*, *Cuzaka*, *Conwicka* oraz w nazwach miejscowych: *Corabie*, *Mocobody*. Obok grafemu *c* w miejscu *k* mamy realizację głoski *k* w postaci litery *k*, por. np.: *Kosiorek*, *Kosowski*, *Kozak*, *Kozlenska* i in. W źródłach są też takie przykłady, które świadczą o wahaniami w użyciu odpowiednika graficznego głoski *k*, m.in.: *Kantor//Cantor*, *Calinow-*

¹² Por. I. Bajerowa, A. Wiczorkowa, op. cit., s. 15; J. Ch. Pasek, *Pamiętniki*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1990.

ski//Kalinowski, Corabiewska//Korabiewska, Cordzina//Korda, Secula//Sekula i in.

W rękopisach z Mokobód można dostrzec wpływ normy w stosowaniu wielkich i małych liter. Nazwy osobowe i miejscowe zazwyczaj pisane są wielkimi literami. Wahania w użyciu małej lub wielkiej litery pojawiają się jedynie przy wielowyrazowych zestawieniach antronimicznych i dotyczą przezwiska, zawodu lub funkcji osoby nominowanej, np.: *Mathias Roscicki curator, nob. Mathias Smolak paiaq dicti, Martinus Jędras Mendico*. Przyimki, zwłaszcza jednoliterowe, pisane są często łącznie z uwzględnieniem wymowy¹³, np.: *Skurowa* (z *Kurowa*), *Schotinic* (z *Chotynic*), *Zwyskowa* (z *Wyszkowa*). Typowa dla badanych ksiąg jest też tendencja do stosowania skrótów w zapisach dat, tytułów i godności.

O interpunkcji trudno jest przesądzać z powodu charakteru analizowanych dokumentów i zaciemnień papieru. Granice zdań są widoczne, bo wyznaczają je wielkie litery na początku zdania. W większości przypadków brak jest kropek na końcu zdania. Nie ma też przecinków oddzielających wyliczane nazwy własne. Brak znaków przestankowych, a także często stosowane skróty w wyrazach łacińskich utrudniają odczytywanie tekstów.

Wiele spośród omawianych tu cech grafii to jeszcze relikty staropolskie, np. oznaczanie literą *v* głosek *u* i *w*, charakterystyczne m.in. dla *Bulli* z 1136 r., niekonsekwentne używanie *i*, *y*, *j* oraz wieloznaczność grafemu *c* stosowanego dla *c*, *ć*, *cz*, *k*. Ta wieloznaczność pewnych znaków mogła wynikać z zapisów dokonywanych przez wiele osób w różnej świadomości językowej lub być manierą autorów.

Jako zjawiska typowe dla zabytków doby średniopolskiej należy wskazać m.in. obecność dwuznaków *th* i *ph*, oznaczenie *s* jako *ʃ*, także w dwuznaku *ʃz*, *z* jako *ʒ* (również *sʒ*, *cʒ*, *dʒ*), zastępowanie *ks* literą *x*.

Niektóre, istotne cechy ortografii mogą wynikać z tendencji fonetycznych związanych z podłożem dialektalnym mazowiecko-podlaskim oraz ze zróżnicowania fonetycznego języków zachodnio- i wschodniosłowiańskich.

¹³ H. Popowska, Z. Topolińska, *Pisownia łączna i rozdzielna w rękopisach staropolskich (XIV–XV w.)*, Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej, t. 1, Warszawa 1955, s. 223–286.

FONETYKA

Wokalizm

Samogłoski ustne

Samogłoski ścieśnione charakterystyczne dla systemu wokalicznego XVII w. nie są oznaczane znakami diakrytycznymi w badanych rękopisach. Pewność co do ścieśnionej wymowy głoski można mieć jedynie wtedy, gdy ścieśnienie było bardzo wyraźne, na co wskazywał zapis graficzny w postaci innej, artykulacyjnie wyższej samogłoski. W źródłach jest kilka przykładów, które świadczą o wahaniami występujących w zakresie wymowy *ó*. Sygnalizuje je oboczna pisownia *o* lub *u* w tych samych nazwiskach, por. np.: *Principaluwna//Principalowna, Woycik//Wuycik, Wroblowna//Wrublowna*. Widać tu wyraźnie początkowy okres mieszania się tych głosek. Opierając się na opinii A. Basary, warto dodać, że w gwarach mazowieckich proces fonetycznego ujednociania się *o* i *u* nie został jeszcze zakończony, a w wielu wypadkach notowane są różnice w wymowie *ó-u*, a nawet wypadki braku ścieśnienia *o*¹⁴. Autorzy badanych ksiąg w zdecydowanie przeważającej liczbie użyć *o* pochylone oznaczają przez *o*, co było zgodne z ówczesną wymową i charakterystyczne dla średniopolskich rękopisów, niezależnie od ich terytorialnego pochodzenia¹⁵.

Podwyższoną wymowę *a* mogą odzwierciedlać zapisy tej samogłoski w postaci *o*. Taka pisownia pojawia się często w przyrostku *-anka/-onka* tworzącym nazwy kobiet niezamężnych, por. np.: *Bakalarzonka, Chowzonka, Gawrichonka, Kmieconka, Kosatczonka, Kreklonka, Kucieionka, Opilconka, Swiderszonka*. Ogółem na 128 nazw żeńskich utwo-

¹⁴ Por. A. Basara, *Studia nad wokalizmem w gwarach Mazowsza (samogłoski ustne)*, Wrocław 1965, s. 114.

¹⁵ Por. m.in. E. Breza, *Polszczyzna XVII-wiecznych wilkierzy pomorskich*, w: *Polszczyzna regionalna Pomorza*, t. VIII, red., K. Handke, Warszawa, s. 31–53; tamże, L. Warda–Radys, *Ortografia i fonetyka inwentarzy biskupa chełmińskiego z XVII w.*, s. 108–129; tamże, H. Popowska-Tęborska, *O pomorskich księgach lennych z początków XVII w. raz jeszcze*, s. 7–12; K. Siekierska, *Język W. S. Chrościńskiego. Studium mazowieckiej polszczyzny z przelomu XVII/XVIII w.*, Wrocław 1974.

rzonych sufiksem *-anka*, zapis w postaci *-onka* wystąpił 60 razy. Zdaniem I. Bajerowej, wypadki pisowni *o* zamiast *a* są niezmiernie rzadkie, a w przyrostku *-anka* w postaci *-onka* możemy mieć do czynienia z leksykalizacją¹⁶. W dzisiejszych gwarach mazowieckich ścieśnienia w sufiksie *-anka* występują, ale niekonsekwentnie¹⁷. Wahania takie mogły również dotyczyć XVII-wiecznej polszczyzny pogranicza podlasko-mazowieckiego.

Na miejscu *a* kilkakrotnie pojawiało się *o* także w rdzeniach wyrazów poświadczając podwyższoną artykulację głoski *a*, por. np. *Kormyn*, *Jonowicz*, *Jonowa*, *Jonikowa*. Należy zaznaczyć, że ścieśnienia *a* → *o* występują przed spółgłoską nosową *n* (lub półotwartą), która ma silny wpływ na brzmienie poprzedzającej ją samogłoski, egzemplifikowany nie tylko w badanych rejestrach. Współczesne gwary mazowieckie notują również silne pochylenia *a* przed spółgłoską nosową¹⁸. Taki typ wymowy dominuje również w okolicach Siedlec¹⁹.

Zjawiskiem o wiele rzadszym niż ścieśnienia są rozszerzenia samogłosek występujące w sąsiedztwie głoski nosowej. Mokobodzkie źródła poświadczają rozszerzenie *i* → *e* zapisem nazwisk: *Podniesińska*, *Gizienka*, *Osi(e)ński*, *Sowi(e)ński*, *Wysiński*.

Pojedynczy przykład rozszerzenia *u* → *o*, świadczący o niskim brzmieniu tej samogłoski, odnotowany został w antropoleksmie *Wnok*.

Zarówno rozszerzenia, jak i ścieśnienia artykulacji samogłosek, to zjawiska rozpowszechnione i typowe dla XVII-wiecznej polszczyzny, można je obserwować u wielu ówczesnych pisarzy, nie tylko w rękopisach²⁰. Są to także zjawiska, których żywotność potwierdzają współczesne gwary podlasko-mazowieckie²¹.

¹⁶ J. Bajerowa, *Kształtowanie się systemu polskiego języka literackiego w XVIII w.*, Wrocław 1964.

¹⁷ Por. A. Basara, op. cit., s. 38–39.

¹⁸ Por. A. Basara, op. cit., s. 30.

¹⁹ Por. S. Cyran, *Gwary polskie w okolicach Siedlec*, Łódź 1960, s. 25–30.

²⁰ Por. m.in.: J. Ch. Pasek, *Pamiętniki*; K. Siekierska, *Język Wojciecha S. Chrościńskiego. Studium mazowieckiej polszczyzny z przełomu XVII/XVIII w.*, Wrocław 1974.

²¹ Por. A. Cyran, op. cit., s. 23–90; A. Kowalska, *Podziały językowe Mazowsza na tle podziałów pozajęzykowych*, Warszawa 1991.

Samogłoski nosowe

W XVII-wiecznych rejestrach z Mokobód poświadczony jest wpływ spółgłoski półotwartej, nosowej na poprzedzającą samogłoskę *a*. Zauważyłam liczne przykłady nosowości antycypacyjnej w sufiksie *-anka* realizowanym jako *-ąnka*, por. np.: *Kapuszcząnka*, *Dmowszczańka*, *Klukowściana*, *Kucieiana*, *Kuiąnka* oraz w nazwiskach: *Bląnski*, *Sąmbota*, *Trciąnkowna*, *Cygańowa*, *Spąndowski*. Powyższe zapisy mogą być rozpatrywane jako maniera autorów lub być skutkiem upodobnienia samogłoski *a* do spółgłosek nosowych *n* oraz *m*. Do asymilacji tego typu zalicza się też zjawisko wtórnej nosowości na odległość, powstałej pod wpływem spółgłoski nosowej²², por. np.: *Bębnarz*, *Bębnarzowna*, *Będnarka*. W tych ostatnich przykładach oddziaływał prawdopodobnie podwójny wpływ: obecność w bliskim sąsiedztwie spółgłoski nosowej *n* powodująca wtórną nosowość głoski *e* oraz semantyczne skojarzenie wyrazu *bednarz* z leksemem *bębniarz* (adideacja), co w efekcie dało wtórną formę *będnarz*.

W księgach parafialnych z Mokobód pojawia się kilka przykładów konsonantycznej realizacji samogłoski nosowej *ą* przed spółgłoskami zwartymi, co może sugerować szeroką wymowę tej głoski, por. np.: *Dambrowski*, *Dombrowski*. Taka wymowa obejmowała m.in. Mazowsze bliższe²³.

Grafia badanych dokumentów sygnalizuje też zjawisko *denazalizacji* nosówki tylnej *ą* i przedniej *ę*. Świadczą o tym pojedyncze zapisy nazwisk: *Długoteska*, *Grezowska*, *Dobrowska* i *Debska*.

Obok nazw osobowych z polskimi cechami fonetycznymi, w badanych źródłach występują antroponymy z cechami fonetyki wschodniosłowiańskiej, m.in. realizacją prasłowiańskiej samogłoski nosowej *ą* w sylabie otwartej w postaci nieetymologicznego *u* wtórnego²⁴, por. np.: *Przystupa*, *Zubek*, *Dubiel*.

²² Por. H. Ułaszyn, *O pewnej kategorii wtórnej nazalizacji w języku polskim*, *Symbolae Grammaticae in honorem J. Rozwadowski*, t. II, Kraków 1928.

²³ Por. S. Urbańczyk, *Zarys dialektologii polskiej*, Warszawa 1976, s. 27.

²⁴ Por. Z. Abramowicz, *Etnolingwistyczne uwarunkowania kształtowania się nazwiska polskiego na Podlasiu w XVII w.*, [w:] *Przeszłość, teraźniejszość i przyszłość polskiej onomastyki*, pod red. R. Łobodzińskiej, Wrocław 2003, s. 99–102.

Głoski protetyczne

W badanych rękopisach odnotowano przykłady protezowania spółgłoskami *h*, *j* i *w* antroponomów rozpoczynających się samogłoską. Nagłosowe *h* występuje zwłaszcza w imionach, por. np.: *Helizabeth//Helizabeta, Hedwiga*. Głoska protetyczna w postaci *j* pojawia się m.in. w nazwach: *Jadach, Jadachowa, Jadamiak, Jagnieska* obok form wariantywnych, bez protezy: *Adach, Adachowa, Adamiak, Agnieska*.

Protezowanie spółgłoską *w* można prześledzić na przykładach nazwisk: *Wakuła* (cerk. *Akiła*) i *Wakulik*.

Konsonantyzm

Mazurzenie

Ważnym zagadnieniem związanym z występowaniem trzech szeregów spółgłosek: *s, z, c, ʒ; š, ž, č, ʒ; ś, ź, ć, dź*, jest mazurzenie. Powstały liczne prace językoznawców na temat genezy mazurzenia²⁵, jednak nie rozstrzygnęły one jednoznacznie problemu, kiedy i w jaki sposób dokonana się wymiana *š, ž, č* na *s, z, c*. W wieku XVII wymiana ta była już cechą dialektu mazowieckiego²⁶.

W rękopisach z Mokobód pojawiają się zapisy świadczące o wymowie wariantywnej głosek dźwiękowych *š* i *č*, z przewagą form zmazurzonych. Najliczniejszą grupą przykładów są formy oboczne tych samych nazwisk: *Fiuczek//Fiucek, Flaczek//Flacek, Godacz//Godac, Grzegorzowicz//Grzegorzowic, Janusz//Janus, Jaroszyk//Jarosyk, Konopczanka//Konopcanka, Kotniczek//Kotnicek, Kroliczek//Krolicek, Kukielczonka//Kukielconka*. W badanych księgach wiele nazwisk wystąpiło wyłącznie w formie zmazurzonej, np.: *Cubek, Ciskowski, Korcacek, Dupcuk, Kacorkowa, Opilconka, Sewc, Stroycak*. Pisownia, a może i wymowa, grupy spółgłoskowej *szcz* także mogłaby poświadczyć

²⁵ Por. W. Taszycki, *Dawność tzw. mazurzenia w języku polskim*, Warszawa 1948; H. Koneczna, *Co to jest mazurzenie*, „Poradnik Językowy” 1953; K. Nitsch, *Mowa ludu polskiego*, Kraków 1911.

²⁶ W. Taszycki, op. cit., s. 28.

mazurzenie jednej lub obu głosek dźwiękowych: W XVII-wiecznych dokumentach z Mokobód mamy różne warianty owej zbitki spółgłosek:

- *szcz*, por. np.: *Jarosczyk, Grabowsczonka, Dybowsczanka, Szczesniątka*
- *sc*, np.: *Lascenska, Jaroscik, Grabowscanka, Dybowscanka, Łazowsonka, Koscanka, Susconka*
- *szcz*, np.: *Szczepaniak, Szczurowscyk*
- *szc*, np.: *Szckalina*

Sporadyczne przykłady pisowni *szcz* jako *sc* znaleźć można w *Pamiętnikach* J. Ch. Paska. Jak potwierdzają badania H. Zduńskiej, współczesne gwary mazowieckie nie mają takich wariantów wymowy grupy spółgłoskowej *szcz*. Dzisiaj panuje raczej *sc*, niekiedy pojawia się *šč*²⁷.

Nie można jednoznacznie sformułować wniosku na temat mazurzenia spółgłoski *ż* ponieważ w rękopisach z Mokobód głoska *ż* podobnie jak *z* i *ź* oznaczane są konsekwentnie jedną literą *z*.

W badanych zabytkach pojawiło się kilka zapisów hiperpoprawnych, świadczących o unikaniu przez autorów mazurzenia. Można tu wymienić trzy warianty:

1. Na wymowę *c* jako *cz* wskazują nazwiska:
Jackowski, Kaczperkowa, Czyganikowa, Ruczki.
2. Użycie *cz* w miejscu głoski *ć* obserwujemy w antroponimach:
Czeslakowna i Kocziółkowa.
3. Zastąpienie *s* znakiem *sz* w nazwiskach:
Liszek, Szemieniowa i Szkub.

Przytoczone przykłady dowodzą, że w XVII w. mazurzenie było cechą językową, której starano się unikać poprzez mieszanie spółgłosek dźwiękowych z zębowymi i środkowojęzykowymi. *Szadzenie* wiąże omawiane księgi parafialne z mazowieckim podłożem językowym.

Ze zjawiskiem mazurzenia wiąże się *siakanie*, czyli zastępowanie pierwotnych głosek *š, ž, č* przez *ś, ź, ć*. W XVII-wiecznych archiwaliach z Mokobód nie występują znaki diakrytyczne przy spółgłoskach, nie zawsze można więc rozstrzygnąć, czy mamy do czynienia z głoską miękką czy twardą. Są jednak bezsporne wypadki *siakania* głosek *š* i *ž*

²⁷ H. Zduńska, *Studia nad fonetyką gwar mazowieckich – konsonantyzm*, Wrocław 1965, s. 58.

w nazwiskach: *Zieczny, Zielazowski, Zielkowski, Ziólnierczik, Romasiewska, Thomasiewska*. Pojawienie się *siakania* już w wieku XVII w wyrazach polskich zaprzecza teorii Friedricha, który wywodzi ten typ wymowy z wyrazów zapożyczonych²⁸.

Opozycja li:ly

W tekście rękopisów z Mokobód znalazłam przykłady, które mogą wskazywać na nie zakończony jeszcze proces dyspalatalizacji *l*, rozpoczęty w 2. poł. XVI w.²⁹ W zapisie nazwisk: *Lybski* i *Korolys* mamy oznaki twardnienia *li:ly* charakterystyczne dla dzisiejszych gwar mazowieckich. Z kolei w nazwie osobowej *Liękowna* zapis miękkiego wschodniosłowiańskiego *li* na miejscu *l* może odzwierciedlać fonetyczną właściwość Kresów Wschodnich³⁰.

Oboczność ja:je

Niewiele jest przykładów świadczących o oboczności grup *ja:je*. W materiałach z Mokobód mamy więcej form z nagłosowym *ja*. Wariantywne występowanie *ja//je* w tych samych nazwach jest rzadkie, por.: *Jeruzalski//Jaruzelski, Jaruzele//Jeruzele//Jeruzale*.

Zjawisko to miało różny zasięg na różnych terenach Polski, poczynając od najstarszych zabytków języka polskiego aż do współczesnych gwar³¹.

Uproszczenia grup spółgłoskowych

Najliczniejszymi przykładami są tu przymiotniki dzierzawcze, w których zanika *w* w grupie *-wsk-*. Pisownia *-sk-* pojawia się w XVII-wiecznych nazwiskach odmiejscowych mokobodzian, tworząc czę-

²⁸ H. Friedrich, *Z badań nad mazurzeniem na terenie Mazowsza. W sprawie genezy siakania*, BPTJ 1937, VI, s. 6–13.

²⁹ Por. H. Koneczna, *Charakterystyka fonetyczna języka polskiego*, Warszawa 1965, s. 142.

³⁰ Por. Z. Kurzowa, *Język polski Wileńszczyzny i kresów północno-wschodnich XIV–XX w.*, Warszawa–Kraków 1993, s. 100.

³¹ Proces przejścia *ja- w je-* obejmuje całe Prusy Wschodnie wraz z Ostródą i Warmią, Kurpiami i terenami między Narwią a Biebrzą, zachodnią częścią suwalskiego. Por. K. Nitsch, *Dialekty języka polskiego*, s. 437; W. Taszycki, *Z dawnych podziałów dialektycznych języka polskiego*, cz. II, Przejście *ja- w je-*, Lwów 1934, ATNL dział I, t. VI.

sto formy wariantywne, por. np.: *Godle(w)ski*, *Krzymo(w)ski*, *Mistko(w)ski*, *Dmo(w)ska*, *Krzimo(w)ska*, *Wo(y)ciecho(w)ska*, *Zali(w)ska*, *Zuko(w)ska*. Uproszczenie grupy *-wsk-* datuje się od wieku XIV między innymi w gwarze mazowieckiej³², zaś współcześnie należy do powszechnych zjawisk wymowy potocznej.

Wśród innych uproszczeń spółgłoskowych w księgach z Mokobód obserwujemy zamianę nagłosowej grupy *chw-* na *f-* charakterystyczną dla gwar małopolskich i mazowieckich. Bezdźwięczną wymowę *chw* jako $(xf) \rightarrow f$ w języku potocznym zaświadcza wiele zabytków języka polskiego już od XIII w.³³ XVII-wieczny materiał onomastyczny potwierdza występowanie tego zjawiska fonetycznego na pograniczu podlasko-mazowieckim, por. np.: *Falasek*, (*Falesa*), (*Falic*), *Falicowa*, *Falin-ski*, *Falonik*, *Faldzina*, *Fat*. Obok powszechnej zamiany *chw-* na *f-* mamy też przykłady wariantywnej realizacji tej grupy, por.: *Chwaldzik*//*Faldzik*//*Faldzik*, *Chwałdzikowa*//*Faldzikowna*. Jest to jeden z nielicznych dowodów ulegania uznawanej już w średniowieczu normie, która miała swoje źródło w dialekcie wielkopolskim³⁴.

Wnioski

Większość cech fonetycznych występujących w XVII-wiecznych księgach parafialnych z Mokobód jest przejawem tendencji typowych dla doby średniopolskiej. Pewne procesy, zwłaszcza w obrębie wokalizmu, można zaliczyć do zjawisk ogólnopolskich tego okresu, np. zachowanie *o* ścieśnionego w większości nazw osobowych oraz sporadyczne występowanie *u* w miejscu *o* ścieśnionego, konsonantyczną wymowę samogłosek nosowych przed spółgłoskami zwartymi i zwartoszczelinowymi czy wtórną nosowość antycypacyjną.

W zakresie konsonantyzmu zachowane są cechy regionalnej polszczyzny mazowieckiej, takie jak mazurzenie oraz związane z nim zja-

³² Por. H. Koneczna, *Charakterystyka fonetyczna*, op. cit., s. 178.

³³ Por. m.in. *Roty przysięg sądowych*, [w:] *Najdawniejsze zabytki języka polskiego*, oprac. W. Taszycki, Wrocław 1950. Por. także, H. Zduńska, *Zmiany w grupach spółgłoskowych na Mazowszu*, „Poradnik Językowy” 1958, s. 303–311.

³⁴ Por. Z. Klemensiewicz, *Historia języka polskiego*, Warszawa 1999, s. 53.

wiska hiperpoprawności, siakania i szadzenia, realizacja grupy *chw-* jako *f-*, oboczność *ja//je* czy dyspalatalizacja *l*. Do zjawisk ogólnopolskich należy natomiast uproszczenie grupy spółgłoskowej *-wsk-* do *-sk-*.

XVII-wieczne zabytki z Mokobód ujawniają znaczną wariantywność fonetyczną polegającą na współwystępowaniu zarówno cech archaicznych, jak i nowszych zjawisk językowych, także tendencji dialektalnych głównie o proveniencji mazowieckiej oraz ogólnopolskich, charakterystycznych dla drugiej połowy XVII w.

REMARKS ON THE ORTOGRAPHY AND PHONETICS OF THE XVIIITH CENTURY PARISH BOOKS FROM MOKOBODY

Summary

The article discusses orthography and significant phonetic phenomena in the scope of vocalism and consonantism found in the XVIIth century parish books from Mokobody (the Podlaskie-Mazowieckie dialect borderland). The analysis of the monument confirms that some features of this graphics bear Old Polish relics' characteristics.

Mokobody books reveal significant phonetic variety involving parallel occurrence of both archaic and more recent linguistic phenomena as well as dialect tendencies of mostly Mazowieckie Province and generally Polish that are distinctive for the second part of the XVIIth century.